

KS. NORBERT WIDOK

Nysa

### AKOMODACJA TERMINU ΤΡΙΑΣ OD TEOFILA Z ANTIOCHII DO GRZEGORZA Z NAZJANZU

Refleksja nad dokonaniem Ojców Kościoła wiedzy nieodparcie do stwierdzenia, że były one ogromne i różnorodne. Jako świadkowie Tradycji poapostolskiej byli przede wszystkim misjonarzami głoszącymi Dobrą Nowinę poganom. Okazali się wybitnymi teologami, ponieważ stworzyli podstawy nauk teologicznych w dzisiejszym znaczeniu, rozwiązując wiele kwestii spornych, zwłaszcza dotyczących doktryny trynitarniej i chrystologicznej. Wykształceni w filozofii i retoryce nie gardzili kulturą swoich czasów, ale umiejętnie korzystali z jej zasobów w swojej misji pastersko-nauczycielskiej. Żyjąc w tamtych czasach i doskonale rozumiejąc mechanizmy społeczno-kulturowe konkretnych środowisk, uznali za zasadne przyswajanie dla potrzeb ewangelizacyjnych tych wartości z dziedzictwa pogańskiego, które pomagały w szerzeniu chrześcijaństwa. Tego typu postawę pisarzy wczesnochrześcijańskich zwie się akomodacją lub inkulturacją, która w ostatnich latach coraz częściej staje się przedmiotem zainteresowań<sup>1</sup>.

W ramach szeroko pojętej inkulturacji w pierwszych wiekach chrześcijaństwa można wyróżnić jeden z jej aspektów, który należy określić jako akomodację terminologiczną. Jak sama nazwa wskazuje, w działalności pisarskiej Ojców dokonywał się proces zapożyczania słów z terminologii

---

<sup>1</sup> Zob. m.in.: V. P o g g i, *Inculturazione nei primi secoli dell'era cristiana e dell'era musulmana*, [w:] B. G e n e r o (red.), *Inculturazione della fede*, Napoli 1981, s. 85-107; O. P a s q u a t o, *Evangelizzazione e cultura nei Padri (secc. IV-V)*, „Lateranum”, 52(1986), s. 265-288; L. P a d o v e s e, *Alcune considerazioni su cristianesimo delle origini ed inculturazione*, „Seminarium”, 30(1990), s. 413-438; N. W i d o k, *Akomodacja misyjna w teorii i praktyce Klemensa Aleksandryjskiego*, Opole 1992; K. H. O h l i n g, *Die trinitarische Komplizierung. Zur Inkulturation des biblischen Gottes in altkirchlicher Zeit*, [w:] K. H i l p e r t (red.), *Der eine Gott in vielen Kulturen. Inkulturation und christliche Gottesvorstellung*, Zürich 1993, s. 71-84.

antycznej i przenoszenia ich na teren języka teologicznego. W wyniku tego procesu poszczególne słowa zmieniały lub najczęściej powiększały swój zakres semantyczny. Wśród wielu terminów tym sposobem przystosowanych jest słowo *τριάς*, czyli „Trójca”, będące w religii katolickiej bardzo popularne i często wymawiane. Te względy mając na uwadze, zostanie w niniejszym artykule w wielkim skrócie przedstawiona historia używania tego terminu. Obejmować będzie III i IV wiek, czyli od pierwszego zapisu tego słowa do chwili ostatecznego ukształtowania się nauki o Trójcy Świętej.

Słowo *τριάς* należy do grupy tych terminów, które były w użyciu przed pojawieniem się chrześcijaństwa. Dlatego warto jeszcze wspomnieć o jego pierwotnej semantyce. W swoim słowniku H. G. Liddel i R. Scott<sup>2</sup> podają trzy znaczenia tego słowa: 1° oznacza liczbę „trzy”. Spotykane jest m.in. u Platona (*Phaedo*, 104 a) i Arystotelesa (*De caelo*, 268 a 13; *Metaphysica*, 1081 a 34; b 12); 2° oznacza grupę trzech dni, np. u Teofrasta (*De ventis*, 49); 3° oznacza system trzech strof. Takim znaczeniem posłużył się Hefajstion, żyjący już w czasach chrześcijańskich (*Hephaestionis Enchiridion cum commentariis veteribus*, 61 C).

Pisarzem wczesnochrześcijańskim, który po raz pierwszy użył słowa *τριάς* nadając mu nowe znaczenie, był apologeta Teofil z Antiochii († ok. 185). W swej apologii *Do Autolika*, skierowanej do przyjaciela, pogańca (osoba konkretna bądź też fikcyjna), Teofil usiłuje przekonać swego adresata do wiary chrześcijańskiej. Wyjaśnia mu między innymi, na czym ma polegać cześć oddawana Bogu, a także przedstawia chrześcijańskie pojęcie Boga. Punktem wyjścia do omówienia tego problemu są rozważania na temat stworzenia. W tym kontekście użył Teofil słowa *τριάς*, które niewątpliwie znane było jego adresatowi, a które ułatwić mu miało zrozumienie opisywanej rzeczywistości. Teofil czyni to w następujący sposób:

τύποι εἰσὶν τῆς τριάδος τοῦ θεοῦ καὶ τοῦ λόγου αὐτοῦ καὶ τῆς σοφίας αὐτοῦ<sup>3</sup>.

Dla Teofila pierwsze trzy dni, przed stworzeniem słońca i księżyca, są obrazem Osób Trójcy Świętej, czyli Boga, Jego Słowa i Jego Mądrości. Interpretując te starotestamentalne słowa o stworzeniu, objaśnia je jako typ mających się objawić w czasach Nowego Testamentu Osób Trójcy Świętej. Teofil zatem nie orzeka jeszcze wprost o Trójcy jako jedności substan-

<sup>2</sup> *A Greek-English Lexicon*, Oxford 1968, s. 1816.

<sup>3</sup> *Ad Autolyicum*, II, 15 (PG 6, 1077 B); POK 18, 65: „Podobnie owe trzy dni, które były przed światłami, są obrazem Trójcy i Boga, jego Słowa i jego Mądrości”.

cialnej<sup>4</sup>. Swoje dzieło Teofil napisał po 180 roku<sup>5</sup>, a więc na ten czas należy datować pierwsze użycie słowa τριάς w języku teologicznym pierwotnego Kościoła.

Pisarzem kościelnym o znaczeniu przełomowym dla rozwoju myśli teologicznej był K l e m e n s A l e k s a n d r y j s k i († ok. 215). Mimo że wielokrotnie wypowiadał się na temat poszczególnych Osób Trójcy Świętej<sup>6</sup>, to jednak w odniesieniu do Niej nie stosuje terminu τριάς. Posługuje się nim w znaczeniu pierwotnym w następującym sformułowaniu:

ὁ τριακόςιος ἀριθμὸς τριάς ἐστὶν ἐν ἑκατοντάδι<sup>7</sup>.

Bliższy kontekst tej wypowiedzi nie pozwala dopatrywać się odniesienia do Trójcy Świętej, chociaż Klemens opisuje tam „mistyczne znaczenie boskiego pochodzenia zawarte w proporcjach liczbowych” (rozdz. XI).

Natomiast zupełnie inaczej przedstawia się fakt stosowania pojęcia τριάς u następcy Klemensa w szkole aleksandryjskiej – O r y g e n e s a († 253/254). Posługuje się on tym terminem z wielką wprawą i doświadczeniem<sup>8</sup>. Nie można jednak tej uwagi, przytoczonej za J. Quastenem, przyjmować z nadmiernym entuzjazmem. Wiadomo przecież, że wiele dzieł Orygenesa zaginęło, a niektóre zachowały się tylko w przekładzie łacińskim Rufina z Akwilei. Trudno więc dokładnie stwierdzić, jak często Orygenes stosował to pojęcie. Badania wykazały, że słowo τριάς jedynie trzy razy występuje w jego dziełach: w *Komentarzu do św. Jana* (VI, 166, 15; X, 270, 67) i w *Komentarzu do św. Mateusza* (XV, 31)<sup>9</sup>. Uwzględniając zatem chronologię powstawania poszczególnych dzieł, po raz pierwszy omawiane tu słowo pojawia się w *Komentarzu do św. Jana*. Księgi VI i X powstały po 232 roku, a więc w Cezarei Palestyńskiej, gdzie Orygenes zatrzymał się po opuszczeniu Aleksandrii<sup>10</sup>.

<sup>4</sup> Por. F. B e r g a m e l l i, *Il linguaggio simbolico*, „Salesianum”, 41(1979), s. 273 n.

<sup>5</sup> J. Q u a s t e n, *Patrologia*, vol. II, Casale 1992, s. 209.

<sup>6</sup> Zob. m.in.: *Stromata*, II, 6, 1; IV, 156, 1; 162, 5; V, 16, 3; 65, 2; 78, 3; 81, 3; VI, 138, 1; VII, 5, 5; 9, 4; 79, 4; *Paedagogus*, I, 24, 3; 53, 1; 62, 4; 71, 1; III, 101, 1; *Protrepiticus*, 98, 3; 118, 4.

<sup>7</sup> *Stromata*, VI, 84, 5 (PG 9, 305 A); *Kobierce*, t. II, tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska, Warszawa 1994, s. 161: „liczba trzysta jest trójcą w setce”.

<sup>8</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., s. 348.

<sup>9</sup> H. C r o u z e l, M. S i m o n e t t i, *Commentaire et fragments*, [w:] O r i g è n e, *Traité des principes*, t. II, (SCh 253), Paris 1978, s. 58.

<sup>10</sup> C. B l a n c, *Avant-propos*, [w:] O r i g è n e, *Commentaire sur saint Jean*, (SCh 120), Paris 1966, s. 10.

W tym dziele stwierdza on, że chrzest będący oczyszczeniem duszy przynosi moc oddania hołdu Trójcy:

διὰ τῆς δυνάμεως τῶν τῆς προσκυνητῆς τριάδος ἐπικλήσεών ἐστὶν ἡ χαρισμάτων θεῶν ἀρχὴ καὶ πηγή<sup>11</sup>.

W drugiej natomiast wypowiedzi podkreślona jest symbolika, jaką dostrzega autor między okresem trzech lat a wieczną Trójcą:

ἐμφαίνειν μοι δοκεῖ τοῦ ἐν αἰωνίῳ τῇ τριάδι συγγενοῦς διαστήματος τὸν ὅλον χρόνον<sup>12</sup>.

Trzeci raz słowo τριάς w odniesieniu do Trójcy pojawia się w *Komentarzu do św. Mateusza*, który napisany został dopiero w roku 246<sup>13</sup>. Natomiast to pojęcie pojawia się często w tłumaczeniach łacińskich Rufina jako *Trinitas*. W fundamentalnym dziele Orygenesza *De Principiis*, redagowanym stosunkowo wcześniej – w 222 roku w Aleksandrii powstały pierwsze zarysy tego dzieła, ostateczna publikacja nastąpiła po otwarciu szkoły w Cezarei w 231 roku<sup>14</sup> – słowo *Trinitas* używane jest kilkakrotnie. W tym samym czasie, czyli przed rokiem 240, powstały *Homilie do Księgi Rodzaju*. Niestety, również i te nie zachowały się w języku greckim. Z 25 homilii 17 Rufin przetłumaczył na język łaciński<sup>15</sup>. W nich także spotyka się pojęcie *Trinitas*. Jednakże dokładniejsze badania tych tekstów dowiodły, że Rufin stosował pojęcie *Trinitas* tam, gdzie Orygenes w ogóle nie posłużył się słowem τριάς<sup>16</sup>. Jak

<sup>11</sup> *Commentarius in Ioannem*, VI, 166, 15-16 (SCh 157, 254); PSP 28/1, 192: „jest również początkiem i źródłem łask bożych dla tego, kto poświęca się Bóstwu mocą wezwania zasługującej na hołd Trójcy”.

<sup>12</sup> *Commentarius in Ioannem*, X, 270, 67-68 (SCh 157, 548); PSP 28/1, 266: „wydaje się nadto, że trwające trzy lata prace [...] symbolizują całą rozciągłość czasową spokrewnioną z wieczną Trójcą”.

<sup>13</sup> R. Giroud, *Introduction*, [w:] Origène, *Commentaire sur l'Évangile selon Matthieu*, (SCh 162), Paris 1970, s. 8.

<sup>14</sup> H. Crouzel, M. Simonetti, *Introduction*, [w:] Origène, *Traité des Principes*, (SCh 252), Paris 1978, s. 11-12.

<sup>15</sup> H. de Lubac, L. Doutreleau, *Introduction*, [w:] Origène, *Homélies sur la Genèse*, (SCh 7 bis), Paris 1985, s. 13-14.

<sup>16</sup> Crouzel, Simonetti, *Commentaire et fragments*, dz. cyt., 59. Szersze badania tego problemu przeprowadzili: G. Kretschmar, *Studien zur frühchristlichen Trinitätstheologie*, Tübingen 1956, s. 127 nn.; F. H. Kettler, *Der ursprüngliche Sinn der Dogmatik des Origenes*, Giessen 1966, s. 36-37; B. Stude, *Zur Frage der dogmatischen Terminologie in der lateinischen Übersetzung von Origenes' De Principiis*, [w:] J. Fontaine, C. Kannengiesser (red.), *Epektasis. Mélanges patristiques offerts au Cardinal Jean Daniélou*, Paris 1972, s. 403-414; N. Pace, *Ricerche sulla traduzione di Rufino del «De Principiis» di Origene*, Firenze 1990.

się okazuje, przekład Rufina *De Principiis* jest raczej parafrazą tekstu oryginalnego<sup>17</sup>. Ma to decydujące znaczenie przy analizowaniu subordynacjonizmu w doktrynie trynitarnej Orygenesa<sup>18</sup>. Niezależnie od takiego stanu rzeczy można stwierdzić, że chociaż termin τριάς w zachowanych pismach nie występuje nadmiernie często, to jednak w pełni istnieje w świadomości Orygenesa.

Dla zilustrowania zasygnalizowanych wyżej problemów niech posłuży następujący ustęp:

Ex quibus omnibus didicimus, tantae esse et auctoritatis et dignitatis substantiam Spiritus sancti, ut salutare baptismum non aliter nisi excellentissimae omnium Trinitatis auctoritate, id est Patris et Filii et Spiritus sancti cognominatione compleatur<sup>19</sup>.

Oprócz relacji Osób w Trójcy Świętej autor określa także Jej naturę. Oto jedna z wielu wypowiedzi:

[...] solius namque Trinitatis incorporea vita existere recte putabitur<sup>20</sup>.

W kolejnym fragmencie widoczne jest nagromadzenie słowa *Trinitas*. Nie wiadomo, czy Rufin dokonując przekładu trzymał się wiernie tekstu oryginalnego, czy też sparafrazował tę wypowiedź, częściej używając przy tym słowa *Trinitas*:

[...] sed ex Trinitate descendit et longitudinem vitae, hoc est immortalitatis gratiam, ex Patre per Filium ac Spiritum sanctum suscepit, idcirco triplicatus ponitur, utpote qui ad perfectionem per gratiam Trinitatis augetur et qui ex centenario per ignorantiam lapsum per agnitionem Trinitatis restituat in trecentos<sup>21</sup>.

<sup>17</sup> G. B o s s i o, E. d a l C o v o l o, M. M a r i t a n o, *Introduzione ai Padri della Chiesa. Secoli II e III*, Torino 1991, s. 311.

<sup>18</sup> Por. M. S i m o n e t t i, *Note sulla teologia trinitaria di Origene*, „*Vetera Christianorum*”, 8(1971), s. 273-307; A. d i B e r a r d i n o, B. S t u d e r (red.), *Storia della teologia*, t. I: *Epoca patristica*, Casale 1993, s. 207 n.

<sup>19</sup> *De Principiis*, I, 3, 48 (SCh 252, 146); PSP 23, 86: „Wszystko to uczy nas, że istota Ducha Świętego ma tak wielką godność i znaczenie, iż zbawczy chrzest nie może dopełnić się inaczej, jak tylko przez powagę najznamienitszej Trójcy”.

<sup>20</sup> *De Principiis*, II, 2,31 (SCh 252, 248); PSP 23, 130: „[...] słusznie bowiem uznamy, że jedynie Trójca Święta wie dzie życie w stanie bezcielesnym”. Zob. jeszcze SCh 252: I, 3, 139 (s. 152); I, 3, 261 (s. 160); I, 4, 37 (s. 168); I, 5, 130 (s. 182); I, 6, 17 (s. 194); I, 6, 59 (s. 198); II, 4, 166 (s. 286); II, 7, 81 (s. 330).

<sup>21</sup> *Homiliae in Genesis*, II, 5, 33-38 (SCh 7 bis, 100); PSP 31/1, 48: „[...] lecz pochodzi od Trójcy, a długość życia, to znaczy łaskę nieśmiertelności, otrzymała od Ojca przez Syna i

Spośród uczniów Orygenesa najślawniejszym okazał się D i o n i z y A l e k s a n d r y j s k i († 265). Po opuszczeniu Aleksandrii przez swego mistrza (232 r.), Dionizy objął kierownictwo nad szkołą katechetyczną, a po śmierci Demetriusza w 248 roku stał się jego następcą. Swą sławę i rozgłos zyskał dzięki nieugiętej postawie i odwadze w toczących się wtedy sporach doktrynalnych. Z tego powodu potomni nadali mu przydomek „Wielki”<sup>22</sup>. W jego aktywnym życiu wielkie znaczenie dla rozwoju myśli teologicznej miała kontrowersja między nim a papieżem Dionizym Rzymskim († 268). Spór dotyczył jedności i odrębności Osób w Trójcy Świętej. Nie zachowało się dzieło pt. *Odparcie zarzutów i obrona*, będące odpowiedzią na list papieża. Niektóre fragmenty tego utworu zanotował Atanazy w rozprawie *De Sententia Dionysii*<sup>23</sup>.

Najbardziej charakterystyczną wypowiedzią Dionizego jest ta, w której twierdzi, że monada i triada są komplementarnymi aspektami tej samej boskiej rzeczywistości:

οὗτω μὲν ἡμεῖς εἰς τε τὴν τριάδα τὴν μονάδα πλατύνομεν ἀδιαίρετον, καὶ τὴν τριάδα πάλιν ἀμείωτον εἰς μονάδα συγκεφαλαιούμεθα<sup>24</sup>.

Słowa te, pisane po roku 260, świadczą wyraźnie o tym, że termin τριάς w odniesieniu do Trójcy Świętej, podkreślający jej jedność trójosobową, był przez Dionizego stosowany jako termin w pełni zaakceptowany. Z pewnością przejął on słownictwo teologiczne swego mistrza – Orygenesa, czyli wraz ze słowem τριάς, umacniając jeszcze bardziej pozycję tego słowa. Dionizy, z racji swej wybitnej i odważnej działalności, był ostatnim przed Soborem Nicejskim ważnym pisarzem chrześcijańskim przekazującym dorobek myśli teologicznej „złotemu wiekowi patrystyki”.

W wieku IV sylwetką godną uwagi jest A t a n a z y W i e l k i († 373). Urodzony w Aleksandrii i tam wykształcony doskonale zapoznał się z dziedzictwem teologicznym przodków. Będąc diakonem i sekretarzem bi-

Ducha Świętego, przeto pomnożono ją przez trzy, jako taką, która przez łaskę Trójcy rośnie ku doskonałości i przez poznanie Trójcy przywraca do wartości trzystu”. Zob. jeszcze SCh 7 bis: II, 5, 67 (s. 102); II, 6, 34 (s. 108); IV, 6, 60 (s. 160); V, 5, 58 (s. 178); XII, 3, 6 (s. 318).

<sup>22</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., t. II, s. 369-370.

<sup>23</sup> H. P i e t r a s, *By nie milczeć o Bogu. Zarys teologii Ojców Kościoła*, Kraków 1991, s. 105-109. Szerzej to zagadnienie omawia tenże autor w: *Jedność Boga, jedność świata i jedność Kościoła. Studium Fragmentów Dionizego Aleksandryjskiego*, Kraków 1990.

<sup>24</sup> A t a n a z y, *De Sententia Dionysii*, 17 (PG 25, 505 A); tłum. własne: „My w ten sposób niepodzielną monadę zarówno przedstawiamy jako Trójcę, jak i traktujemy Trójcę nie dającą się znowu zmniejszyć do monady”.

skupa Aleksandra, wziął udział w obradach soborowych w Nicei w 325 roku. Poznał tam dokładniej naukę Ariusza, stając się zaciętym jej przeciwnikiem, zwłaszcza po roku 328, kiedy został biskupem Aleksandrii<sup>25</sup>. Odznaczył się niezachwianą wolą walki o bóstwo Chrystusa w kontekście nauki trynitarnej<sup>26</sup>. Jako Aleksandryjczyk działał w duchu teologii swego środowiska z pewnymi inklinacjami w stronę nowych ujęć nicejskich<sup>27</sup>. Dla niego więc słowo τριάς, przejęte po Orygenesie i Dionizym, nie stanowi już problemu terminologicznego, który wymagałby dodatkowych ustaleń.

U Atanazego omawiane pojęcie najczęściej występuje w *Orationes contra Arianos* i *Epistulae IV ad Serapionem*. Mowy, będące zasadniczym jego dziełem dogmatycznym, powstały podczas trzeciego wygnania w latach 356-362<sup>28</sup>. Przebywając u egipskich mnichów, Atanazy napisał także listy w latach 359-360<sup>29</sup>. Nie sposób przytoczyć tu wszystkie wypowiedzi zawierające termin τριάς, ponieważ ich ilość jest znaczna. Dla przykładu wybrano bardziej charakterystyczne:

μία θεότης ἐστὶν ἐν τριάδι<sup>30</sup>  
 ὁ υἱὸς τοῦ πατρὸς υἱὸς καὶ πνεῦμα τοῦ πατρὸς πνεῦμα εἴρηται. καὶ οὕτως  
 τῆς ἁγίας τριάδος μία ἡ θεότης καὶ πίστις ἐστὶν<sup>31</sup>.  
 ἓνα διὰ τῆς τριάδος ὁμολογοῦμεν εἶναι τὸν θεὸν ... μίαν ἐν τριάδι θεότητα  
 φρονοῦμεν<sup>32</sup>.

W przytoczonych wyżej cytatach wyraźnie jest dostrzegalny fakt, że w pojmowaniu Trójcy Atanazemu zależało na tym, by jego adresaci przyjmowali Ją jako jedno bóstwo. Arianie bowiem nie uznawali bóstwa Chrystusa, dlatego też inaczej rozumieli Jej istotę, którą Ojcowie greccy zwali οὐσίᾳ. W czasach Atanazego był to termin do końca jeszcze nie sprecyzowany, dlatego w kwe-

<sup>25</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 23.

<sup>26</sup> Ten rys sylwetki Atanazego uwydatnił S. Longosz (*Święty Atanazy ojciec ortodoksji*, „Ateneum Kapłańskie”, 71(1979), t. 92, s. 390-398).

<sup>27</sup> J. N. D. K e l l y, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 191 n.

<sup>28</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 27 n.

<sup>29</sup> Tamże, s. 60.

<sup>30</sup> *Orationes contra Arianos*, 1, 18 (PG 26, 48 C); tłum. własne: „jedno bóstwo jest obecne w Trójcy”.

<sup>31</sup> *Epistulae ad Serapionem*, 1, 16 (PG 26, 569 B); tłum. własne: „Syn został nazwany Synem Ojca, a Duch Duchem Ojca; w ten sposób jest jedno bóstwo Trójcy Świętej i jedna wiara”.

<sup>32</sup> *Orationes contra Arianos*, 3, 15 (PG 26, 353 B); tłum. własne: „Ze względu na Trójcę wyznajemy, że jeden jest Bóg [...] postrzegamy jedno bóstwo w Trójcy”.

stiach trynitarnych wprowadzał dodatkowe rozbieżności w poglądach zważnionych stron<sup>33</sup>.

Jedność esencjalną trzech Osób Boskich Atanazy komentuje w ten sposób:

εἰ ὁ πατήρ ἐπλατύνθη εἰς τριάδα, ἡ τριάς πάλιν ἐστὶν ὁ πατήρ μόνος<sup>34</sup>.

τίς οὕτω τολμηρὸς ὡς εἶπειν ἀνόμοιον καὶ ἑτεροφυῆ τὴν τριάδα πρὸς ἑαυτήν;<sup>35</sup>

Atanazy zdecydowanie wypowiada się także na temat boskości Ducha Świętego:

μη̄ διαιρείωσαν τὴν τριάδα, ἵνα μη̄ διαιρεθῶσιν ἀπὸ τῆς ζωῆς, μηδὲ τοῖς κτίσμασι συναριθμεῖωσαν τὸ πνεῦμα τὸ ἄγιον<sup>36</sup>.

Godna uwagi jest również następująca jego wypowiedź:

ἐν αὐτῇ τῇ τριάδι ἐν ἐστὶ τὸ βάπτισμα καὶ μία ἡ πίστις<sup>37</sup>.

Powyższe cytaty z dzieł Atanazego są wystarczającymi dowodami na to, że ich autor posługuje się słowem τριάς w różnych kontekstach znaczeniowych. W porównaniu z poprzednimi pisarzami kościelnymi zakres konotacji tego słowa ulega wyraźnemu powiększeniu. Atanazy stosuje więc ten termin jako już wszystkim znany i zaaprobowany.

W drugiej połowie IV wieku posługiwanie się tym określeniem było już powszechne. Znali go bowiem nie tylko Aleksandryjczycy, ale także pisarze w innych środowiskach Wschodu. Były to przecież lata, na które przypadała w pełni dojrzała twórczość literacka poszczególnych Ojców. Większość z nich

<sup>33</sup> Na temat semantyki pojęcia οὐσία w literaturze filozoficznej oraz u Ojców Kościoła gruntownie wypowiedział się Ch. Stead (*Divine Substance*, Oxford 1977).

<sup>34</sup> *Orationes contra Arianos*, 4, 14 (PG 26, 485 B); tłum. własne: „Jeśli Ojciec został przedstawiony jako Trójca, przeciwnie Trójca jest jednym Ojcem”.

<sup>35</sup> *Epistulae ad Serapionem*, 1, 20 (PG 26, 577 A).

<sup>36</sup> Tamże, 1, 33 (PG 26, 608 B).

<sup>37</sup> Tamże, 4, 3 (PG 26, 641 B); tłum. własne: „w tej samej Trójcy jeden jest chrzest i jedna wiara”. Zob. także inne miejsca w dziełach Atanazego, w których pojawia się ten termin, np.: *Epistulae ad Serapeum*, 1, 28 (PG 26, 596 A); 1, 16 (PG 26, 569 B); 1, 17 (PG 26, 572 B); 1, 10 (PG 26, 557 A); 1, 2 (PG 533 A); 3, 6 (PG 26, 636 A); 1, 29 (PG 26, 596 C); 3, 7 (PG 26, 636 B); *Orationes contra Arianos*, 1, 18 (PG 26, 48 C); 3, 15 (PG 353 B); 1, 17 (PG 26, 48 A); 1, 18 (PG 26, 49 A); *Epistula de Synodis Arimini et Seleucia*, 26, 40 (PG 26, 733 B); 15, 25 (PG 26, 708 A).



zmarła przed końcem IV wieku. Znali siebie nawzajem, dyskutowali o ważkich problemach teologicznych swoich czasów, często nawet polemicznie, przekazując potomnym interesujące ich rozwiązania.

Reprezentantem środowiska palestyńskiego był C y r y l J e r o z o l i m s k i († 386), autor słynnych *Katechez*, które wygłosił najprawdopodobniej w 350 roku<sup>38</sup>. W kontekście ściśle liturgicznym, mówiąc o chlebie i winie jako darach eucharystycznych, Cyryl wypowiada się w ten sposób:

ὡσπερ γὰρ ὁ ἄρτος καὶ ὁ οἶνος τῆς εὐχαριστίας, πρὸ τῆς ἁγίας ἐπικλήσεως τῆς προσκυνητῆς Τριάδος, ἄρτος ἦν καὶ οἶνος λιτός, ἐπικλήσεως δὲ γενομένης<sup>39</sup>.

Powyższy tekst jest także świadectwem wiary w bezpośrednie działanie całej Trójcy Świętej w szczytowym momencie Eucharystii, czyli w czasie przeistoczenia.

E p i f a n i u s z z S a l a m i n y († 403) to kolejny pisarz chrześcijański, który w swojej twórczości pisarskiej posługiwał się omawianym tu terminem. Jednym z obszerniejszych jego traktatów jest *Ancoratus*, napisany w 374 roku. W dziele tym autor oprócz innych centralnych zagadnień ówczesnej teologii w sposób szczególny uwagę swą skupił na doktrynie Trójcy Świętej. Pisząc o Niej eksponuje właściwe rozumienie poszczególnych Osób Boskich, by jednocześnie przeciwstawić się błędnej nauce arian<sup>40</sup>. Oto przykłady nauczania Epifaniusza na temat Trójcy:

ὠνόμασας υἰόν, συμπεριείληφας τῇ διανοίᾳ τὴν τριάδα. ἐσχες πνεῦμα ἅγιον, κατηξίωσαι τῆς πατρῶας καὶ τοῦ υἱοῦ τοῦ θεοῦ<sup>41</sup>.

οὐκ ἠλλοτριωμένη ἡ τριάς τῆς ἐνότητος καὶ τῆς ταυτότητος. τιμάται δὲ ὁ πατήρ καθὸ πατήρ ἐστι, τιμάται ὁ υἱός καθὸ υἱός ἐστι, τιμάται τὸ πνεῦμα τὸ ἅγιον καθὸ πνεῦμα ... θεοῦ<sup>42</sup>.

<sup>38</sup> A. P i é d a g n e l, *Introduction*, [w:] C y r i l l e d e J é r u s a l e m, *Catéchèses Mystagogiques*, (SCh 126 bis), Paris 1988, s. 14.

<sup>39</sup> *Catecheses mystagogicae*, I, 7, 5 (SCh 126 bis, 94); PSP 9, 303: „Bo jak chleb i wino eucharystyczne przed świętym wezwaniem chwalebnej Trójcy były zwyczajnym chlebem i winem...” Zagadnienia trynitarnie w nauce Cyryla w ostatnich latach szczegółowiej opracował A. Bonato (*La dottrina trinitaria di Cirillo di Gerusalemme*, Roma 1983).

<sup>40</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 389 n.

<sup>41</sup> *Ancoratus*, 10, 13 (PG 43, 36 A).

<sup>42</sup> Tamże, 10, 17 (PG 43, 36 B); tłum. własne: „Trójca nie pozbawiona jedności i tożsamości; czci się Ojca tam, gdzie jest Ojciec, czci się Syna tam, gdzie jest Syn, czci się Ducha tam, gdzie jest Duch [...] Boga”. Zob. jeszcze inne miejsca: *Ancoratus*, 73, 7 (PG 43, 153 B); *Haereses*, 76, 44 (PG 42, 609 D).

Słowo *τριάς* jest także doskonale znane mnichowi z Pontu, E w a g r i u s z o w i († 399). W 382 roku opuścił Konstantynopol, gdzie będąc diakonem zasłynął jako kaznodzieja, i zaczął prowadzić życie wśród mnichów. Dla nich napisał *Sententiae ad monachos*, które podzielił na dwie części: *Praktikos* (100 sentencji) i *Gnostikos* (50 sentencji)<sup>43</sup>. Ewagriusz z wielką czcią wyraża się o Trójcy Świętej:

βασιλεία Θεοῦ ἐστὶ γῶσις τῆς ἁγίας Τριάδος συμπαρακτεινομένη  
τῇ συστάσει τοῦ νοῦς, καὶ ὑπερβάλλουσα τὴν ἀφθαρσίαν αὐτοῦ<sup>44</sup>.

Podobnie czyni w innej sentencji:

οὐδὲν δὲ ἐπὶ τῆς ἁγίας Τριάδος τῶν εἰρημένων ἐστὶ λαβεῖν<sup>45</sup>.

W przytoczonych przykładach Ewagriusz porusza problem poznania Trójcy z jednoczesnym oddaniem Jej przynależnego hołdu, co dla mnichów dążących do doskonałości było rzeczą istotną.

W tym okresie znaczącym pisarzem kościelnym może poszczycić się znowu środowisko aleksandryjskie. Jest nim D y d y m Ś l e p y († 398). W pełni zagadza się ze swoim poprzednikiem – Atanazym w poglądach na zagadnienia związane z Trójcą Świętą. Broni współlistotności Osób Boskich i odrzuca wszelką formę subordynacjonizmu. Swoje interpretacje trynitarnie zawarł w dziele *De Trinitate*, które napisał między rokiem 381 i 392<sup>46</sup>. Oto jedna z bardziej charakterystycznych wypowiedzi na temat Trójcy:

δυναμένης μὲν ἐκάστης θείας ὑποστάσεως ἀπροσδεῶς πάντα  
ποιῆσαι τελείως, ἵνα δὲ δειχθῇ τὸ συμπρακτικὸν καὶ ἀπαράλλακτον  
τῆς τε οὐσίας αὐτῶν [...] διὰ τοῦτο κοινῇ παρὰ τῆς ἁγίας τριάδος  
τῆς κτίσεως πληρωθείσης<sup>47</sup>.

Natomiast tylko Duchowi Świętemu Dydim Ślepy poświęcił osobne dzieło – *De Spiritu Sancto*. Nie zachowało się ono w języku oryginalnym. Treść tego

<sup>43</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 170 n.

<sup>44</sup> *Praktikos*, 3, 1 (SCh 171, 500); tłum. własne: „królestwo Boga jest wiedzą o Trójcy Świętej, zestawioną z potwierdzeniem rozumu i pokazującą Jej nieśmiertelność”.

<sup>45</sup> *Gnostikos*, 41, 3 (SCh 356, 166); tłum. własne: „nikt spośród mówiących nie jest w stanie pojąć Trójcy Świętej”.

<sup>46</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 87 n.

<sup>47</sup> *De Trinitate*, 2, 1 (PG 39, 452 A); tłum. własne: „ostatecznie wszystko czyni w sposób samowystarczalny dzięki każdej zrównanej boskiej hipostazie, aby pokazać zdolność do współdziałania i ich podobieństwo [...] dlatego dochodzi do połączenia stworzenia z Trójcą”.

traktatu jest znana z tłumaczenia łacińskiego dokonanego przez św. Hieronima. Przybliżając czytelnikowi tę Osobę Boską, Dydim w różnych kontekstach znaczeniowych posługuje się pojęciem *Trinitas*<sup>48</sup>.

Niewątpliwie najwięcej na polu doktryny trynitarnej dokonali Ojcowie Kapadoccy. Pierwsze uściślenia terminologiczne prowadzące do ostatecznego zakończenia dyskusji wokół Trójcy Świętej pochodzą od Bazylego Wielkiego († 379)<sup>49</sup>. Zasadniczym rozstrzygnięciem było ustalenie przez niego semantyki słów οὐσία i ὑπόστασις. Dlatego też rozważania dotyczące relacji osobowych w Trójcy Świętej często można spotkać na kartach dzieł Bazylego. Wyjaśniając między innymi różnorodne problemy trynitarne w traktacie *Adversus Eunomium*, nie unika on także w swojej terminologii słowa τριάς. Oto przykład z tego dzieła, napisanego ok. 364 roku<sup>50</sup>:

[...] οὐδενὸς κτίσματος οὐδὲ δούλου Πατρὶ καὶ Υἱῷ συντεταγμένον, ὡς τῆς θεότητος ἐν Τριάδι συμπληρουμένης<sup>51</sup>.

Więcej uwagi niż inni poświęcił on Duchowi Świętemu pisząc osobne o Nim dzieło *De Spiritu Sancto*, które w 375 roku dedykował biskupowi Amfilochowi z Ikonium<sup>52</sup>. Z tego dzieła pochodzą następujące słowa:

ἐν δὲ καὶ τὸ ἅγιον Πνεῦμα [...] δι' ἐνὸς Υἱοῦ τῷ ἐνὶ Πατρὶ συναπτόμενον, καὶ δι' ἑαυτοῦ συμπληροῦν τὴν πολυύμνητον καὶ μακαρίαν Τριάδα<sup>53</sup>.

Drugim wielkim teologiem, którego wydała Kapadocja, był Gregorz z Nyssy († 394), młodszy brat Bazylego. Odnaczał się wielkimi zdolnościami spekulatywnymi z jednoczesnym ukierunkowaniem na mistycyzm i filozofię. Innych przewyższył tym, że potrafił myśl filozoficzną połączyć z wiarą<sup>54</sup>. W interpretacjach trynitarnych niczym szczególnym nie różni się od Bazylego. Naukę o Trójcy Świętej zasadniczo umieścił w czte-

<sup>48</sup> *De Spiritu Sancto*, (SCh 386), Paris 1992: 76, 9 (s. 214); 82, 2 (s. 220); 85, 9 (s. 224); 86, 8 (s. 224); 271, 1 (s. 386).

<sup>49</sup> Por. M. S i m o n e t t i, *Genesi e sviluppo della dottrina trinitaria di Basilio di Cesarea*, [w:] *Atti di Messina*, Messina 1983, 167-197.

<sup>50</sup> A l t a n e r, dz. cyt., s. 396.

<sup>51</sup> *Adversus Eunomium*, III, 5, 36 (SCh 305, 164); tłum. własne: „[...] żadnego stworzenia ani niewolnika ustanowionego Ojcu i Synowi, jakby wypełnionej boskości w Trójcy”.

<sup>52</sup> A l t a n e r, dz. cyt., s. 396.

<sup>53</sup> *De Spiritu Sancto*, 45, 27 (SCh 17 bis, 408); tłum. własne: „jeden Duch Święty [...] złączony poprzez jednego Syna z jednym Ojcem i przez siebie uzupełniający często opiewaną i błogosławioną Trójcę”.

<sup>54</sup> A l t a n e r, dz. cyt., s. 410 n.

rech mniejszych rozprawach: *Ad Ablabium quod non sint tres dii*, *Ad Graecos ex communibus notionibus*, *Ad Eustachium de sancta Trinitate* i *Ad Simpliciium de fide sancta*. Spośród nich pierwsza uchodzi za pismo zasadnicze dla dyskutowanych ówczesnie problemów trynitarnych. Grzegorz miał ją napisać w 375 roku (niektórzy przesuwają tę datę na rok 390)<sup>55</sup>. O Trójcy Świętej tak się wyraża:

οὕτως οὐδὲ τρεῖς θεοὶ κατὰ τὴν [...] τῆς θεότητος σημασίαν, κἀν ἐφαρμόζει ἡ τοιαύτη κλήσις τῇ ἁγίᾳ Τριάδι<sup>56</sup>.

Pojęciem τριάς posługuje się także w korespondencji, gdy swoich adresatów poucza, że wiara powinna być zakotwiczona w Trójcy Świętej:

[...] οὐδὲ τῆς μεγαλειότητος τοῦ πατρὸς ἀνάξιον τῇ ἁγίᾳ Τριάδι συναριθμείσθαι πιστεύομεν, ἐπειδὴ μία ἐστὶν ἡ ζωὴ ἡμῶν ἢ διὰ τῆς εἰς τὴν ἁγίαν Τριάδα πίστεως εἰς ἡμᾶς παραγενομένη<sup>57</sup>.

Tego typu stwierdzenie Grzegorza z Nyssy jest równocześnie jego wyznaniem wiary w Trójcę Świętą, co dla niego jako mistyka było rzeczą wielkiej wagi.

Wreszcie trzeci Kapadocczyk to G r z e g o r z z N a z j a n z u († 390). Nie będzie żadnej przesady, gdy stwierdzi się, że dzięki jego nauczaniu i wielorakim interwencjom, skierowanym zwłaszcza przeciwko arianom, dyskusje wokół trzech Osób Boskich i ich wzajemnej relacji dobiegły końca. Ostatecznym tego potwierdzeniem był sobór w Konstantynopolu w 381 roku. Okazją do wystąpień w obronie ortodoksyjnego nauczania o Trójcy Świętej był krótki, bo zaledwie dwuletni, pobyt Grzegorza na stolicy biskupiej w Konstantynopolu<sup>58</sup>. Tam jego wrażliwe usposobienie nie pozwoliło mu milczeć w sprawach tak ważnych, jak nauka o Trójcy Świętej<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> Q u a s t e n, dz. cyt., vol. II, s. 262.

<sup>56</sup> *Ad Ablabium quod non sint tres dii*, 14 (PG 45, 129 C); tłum. własne: „w ten sposób nie trzech bogów [...] według znaku boskości, chociaż ta właśnie nazwa odnosi się do Świętej Trójcy”.

<sup>57</sup> *Epistolae*, 12, 5, 61-62 (SCh 363, 160); tłum. własne: „wierzymy, że nic niegodnego z majestatu Ojca nie jest wliczane w Trójcę Świętą, skoro jedno jest nasze życie powstałe w nas dzięki wierze w Trójcę Świętą”. Zob. jeszcze ten sam list: 5, 39 (SCh 363, 158); 5, 41 (SCh 363, 158); 9, 79 (SCh 363, 162).

<sup>58</sup> Por. J. M o s s a y, *Gregor von Nazianz in Konstantinopol (379-381)*, „Byzantion”, 47(1977), s. 223-238; R. E. S n e e, *Gregory Nazianzen's Constantinopolitan Career*, Washington 1981.

<sup>59</sup> To zagadnienie opracowali m.in.: S. H a r k i a n a k i s, *Die Trinitätslehre Gregors von Nazianz*, „Kleronomia”, 1(1969), s. 83-102; E. B e l l i n i, *Il dogma trinitario nei primi discorsi di Gregorio Nazianzeno*, „Augustinianum”, 13(1973), s. 525-534; E. P. M e i j e-

Dlatego też w tak krótkim czasie wygłosił aż dwadzieścia dwie mowy (wszystkich zostawił czterdzieści pięć)<sup>60</sup>. Sławę przyniosły mu tzw. *Mowy teologiczne 27-31*, które Grzegorz wygłosił w 380 roku w okresie Wielkiego Postu i czasu Wielkanocy<sup>61</sup>. Niezmiernie ważnym rozstrzygnięciem terminologicznym, jakiego dokonał w nich Grzegorz, było ostateczne ustalenie znaczeń słów οὐσία i ὑπόστασις. Wprowadzając ich koncepcję semantyczną przejął od Bazylego, to jednak w sposób decydujący wyjaśnił ich stosowanie, a uczynił to w samej stolicy Wschodu<sup>62</sup>. Dzięki tym mowom potomni nadali mu przydomok „Teolog” jako jednemu spośród wszystkich Ojców Kościoła<sup>63</sup>.

Z powodu często występujących w mowach Grzegorza zagadnień trynitar-nych, podejmowanych przez niego z tak wielką troską o poprawne ich rozumienie i interpretowanie, można mu bez wątpienia nadać drugi tytuł – „Piewcy” Trójcy Świętej, tym bardziej że słowo τριάς pojawiło się na jego ustach ponad osiemdziesiąt razy<sup>64</sup>. Przynajmniej kilka wypowiedzi zilustruje zaangażowanie Grzegorza w obronę misterium Trójcy Świętej:

Τριάς ὡς ἀληθῶς ἡ Τριάς, ἀδελφοί. Τριάς δέ, οὐ πραγμάτων ἀνίσων ἀπαρίθμησις<sup>65</sup>.

μηδὲν μετὰ σαυτοῦ θῆς τῆς Τριάδος, μὴ τῆς Τριάδος ἐκπέσης<sup>66</sup>.

ring, *The Doctrine of the Will and the Trinity in the Orations of Gregory of Nazianzus*, „Nederlands Theologisch Tijdschrift”, 27(1973), s. 224-234.

<sup>60</sup> J. M. Szymusiak, *Pour une chronologie des discours de S. Gregoire de Nazianze*, „Vigiliae Christianae”, 20(1966), s. 183 n.

<sup>61</sup> Szczegółowe informacje dotyczące tych mów podaje P. Gallay (*Introduction*, [w:] *Gregoire de Nazianze, Discours 27-31*, (SCh 250), Paris 1978, s. 7-65).

<sup>62</sup> Dokładny zakres semantyczny słowa οὐσία u Grzegorza z Nazjanzu opracował N. Widok (*Vocis οὐσία significationes in Gregorii Nazianzeni orationibus*, [w:] *Veritatem desiderat anima. Studia patrystyczne z okazji 110 rocznicy Bertholda Altanera (1885-1964)*, pod red. N. Widoka, Opole 1995, s. 189-233).

<sup>63</sup> Zob. J. M. Szymusiak, *Grzegorz Teolog*, Poznań 1965 (zwłaszcza rozdział VI, s. 212-225).

<sup>64</sup> Na podstawie analizy mów Grzegorza dokonanej przez autora niniejszego artykułu.

<sup>65</sup> *Oratio XXIII*, 10, 11 (SCh 270, 300); *Mowy wybrane*, tłum. zbiorowe, Warszawa 1967, s. 259: „[...] troistością bowiem jest naprawdę Trójca, bracia! Trójca zaś nie jest wyliczeniem równych istot”.

<sup>66</sup> *Oratio XXXI*, 12, 32 (SCh 250, 300); *Mowy wybrane*, s. 351: „Nic ze swej natury nie przypisuj Trójcy, byś nie utracił [łaski] Trójcy Świętej”.

ταῦτα εἰ μὲν πρὸς ἀξίαν ὑμνηται, τῆς Τριάδος ἢ χάρις καὶ τῆς μιᾶς ἐν τοῖς τρισὶ θεότητος<sup>67</sup>.

εἰ δὲ λίαν ἔχοιτε φιλονείκως, ἀλλ' ἡμεῖς γε σφῆζοιμεν ἡμῖν αὐτοῖς τὴν Τριάδα, καὶ ὑπὸ τῆς Τριάδος σφῆζομεθα<sup>68</sup>.

Po lekturze tych słów nie trzeba z pewnością dodatkowych argumentów, aby utrzymać powyższą tezę. Grzegorz z Nazjanzu to rzeczywiście Piewca Trójcy Świętej. Przytoczone słowa z jego mów świadczą o umiłowaniu przez niego prawdy o Niej, prawdy, której strzegł i bronił przed atakami innowierców. Jednocześnie w swoich przemówieniach zachęcał do oddawania Jej czci i hołdu. On sam oddał Trójcy Świętej zapewne najgłębszy pokłon, kiedy w mowie pożegnalnej do ojców Soboru takimi słowy zwraca się do Niej:

Χαίρε μοι, ὦ Τριάς, τὸ ἐμὸν μελέτημα καὶ καλλῶπισμα, καὶ σῶζοιο τοῖσδε καὶ σῶζοις τοῦσδε, τὸν ἐμὸν λαόν – ἐμὸς γάρ, κἄν ἄλλως οἰκονομῶμεθα –, καὶ ἀγγέλοιό μοι διὰ παντὸς ὑψουμένη καὶ αὐξομένη καὶ λογῶ καὶ πολιτεία<sup>69</sup>.

\*

Powyższe cytaty zawierające pojęcie τριάς są jedynie swego rodzaju antologią bardziej charakterystycznych wypowiedzi z dzieł Ojców Kościoła. Intencją autora niniejszego artykułu nie było wypisanie wszystkich miejsc, w których pojawia się słowo τριάς, ale wybranie tych, dzięki którym możliwe było ukazanie w sposób wyrazisty semantyki tego słowa. Jak zapowiedziano w tytule artykułu, wyboru wypowiedzi dokonano z dzieł Ojców wyraźnie określonych. Pierwszym z nich jest Teofil z Antiochii, ponieważ zainicjował on użycie terminu τριάς, a ostatnim Grzegorz z Nazjanzu, gdyż za jego życia ustały właśnie wokół zagadnień trynitarnych, a wyrażenie „Trójca Święta”

<sup>67</sup> *Oratio XXVIII*, 31, 37 (SCh 250, 174); *Mowy wybrane*, s. 310; „Jeśli to wszystko w sposób godny w słowach uczciliśmy, wdzięczność niech będzie Trójcy i jednemu Bóstwu w trzech Osobach”.

<sup>68</sup> *Oratio XXIX*, 21, 23-24 (SCh 250, 224); *Mowy wybrane*, s. 326; „Jeśli zaś bardzo pragniecie się spierać, to obyśmy my sami dla siebie zachowali Trójcę i byli przez Trójcę zachowani”.

<sup>69</sup> *Oratio XLII*, 27, 16-19 (SCh 384, 112-114); *Wybór dzieł*, tłum. J. M. Szymusiak, [w:] t e n ż e, *Grzegorz Teolog*, s. 393: „Żegnaj, Trójco Święta, przedmiocie mojej troski i moja ozdobo. Niech Cię oni zachowają, a Ty zachowaj ich, mój lud – pozostają oni moim ludem, chociaż inne drogi mi przeznaczono. Oby dochodziły mnie wieści, że zawsze pozostajesz u nich w najgłębszej czci i że chwała Twoja wzrasta dzięki ich wierze i obyczajom”.

zaczęto wymawiać z namaszczeniem i bez nadużyć. Nie trzeba dodatkowo wyjaśniać powodu, dla którego wybrano tylko Ojców greckich.

Przytoczony wybór cytatów jasno i przekonująco ilustruje zasadniczy cel powyższych rozważań, tj. ukazanie faktu akomodacji terminu τριὰς dla potrzeb rodzącego się języka teologicznego. Tego typu akomodacja dotyczy oczywiście słów będących w powszechnym użyciu na danym obszarze, a nie występujących w Piśmie świętym. Słowo τριὰς również do nich należy. Jak wynika z powyższej analizy, termin ten po raz pierwszy został zastosowany w języku teologicznym po roku 180, natomiast najwspanialsze świadectwo wiary w Trójcę Świętą zostało wypowiedziane w 380 roku. Jest to więc okres ok. 200 lat, w którym miał miejsce rozwój semantyczny pojęcia τριὰς.

Pierwsze pojawienie się tego słowa w apologii Teofila z Antiochii jest raczej ostrożne. Odnosi się ono nie wprost do Trójcy, ale do pierwszych trzech dni stworzenia, gdzie jest jedynie Jej typem. Jak się okazuje, najszybciej i najpewniej ten termin został zaakceptowany w Aleksandrii. Tam Orygenes, kilkakrotnie go używając, nadał mu swoim autorytetem trwalszą pozycję, co w sposób widoczny zaobserwować można u jego ucznia, Dionizego. On zaakceptował ten termin i utwierdził jego używanie. U Orygenesa i Dionizego słowo τριὰς odnosi się do Trójcy Świętej i oznacza Jej naturę, jedność Osób Boskich oraz relacje zachodzące między Nimi. Takie zatem aspekty semantyczne tego wyrazu ukształtowały się pod koniec III wieku. W ten sposób Aleksandryjczycy jednocześnie przygotowali to słowo, jako jedno z kluczowych, dla obrad pierwszego soboru w Nicei.

W IV wieku następuje zdecydowane poszerzenie kontekstu semantycznego w stosowaniu tego terminu. W dużej mierze przyczynił się do tego przedstawiciel aleksandryjskiego środowiska – Atanazy. Broniąc bóstwa Chrystusa twierdził, że Trójca Święta to jedna boskość, a poszczególne Osoby Boskie trwają w jedności esencjalnej. U niego widoczny jest także inny aspekt traktowania Trójcy: ma ona być przedmiotem wiary. Takie spojrzenie na Trójcę Świętą było szczególną troską w nauczaniu innych Ojców Kościoła, zwłaszcza Ewagriusza z Pontu, Grzegorza z Nyssy i Grzegorza z Nazjanzu. Według Ewagriusza z Pontu musi też mieć miejsce poznanie Trójcy Świętej. Następuje więc u nich przerzucenie istoty rozważań o Niej z płaszczyzny intelektualnej na duchową. Natomiast Cyryl Jerozolimski podkreślał świadomość obecności Trójcy w liturgii, przede wszystkim w Eucharystii. Epifaniusz z Salaminy i Bazyl Wielki troszczyli się głównie o to, by jak najpoprawniej rozumieć poszczególne Osoby, czyli ich odrębność, a także ich jedność w Trójcy. Na ważną kwestię zwrócił uwagę ponownie Aleksandryjczyk – Dydim Ślepy, kładąc nacisk na współlistotność Osób Boskich.

Wszyscy Ojcowie drugiej połowy IV wieku zachowali poprzednie aspekty semantyczne w odniesieniu do Trójcy i nadal ich używali.

Najszersza konotacja słowa τριῶς dostrzegalna jest jednak w dziełach Grzegorza z Nazjanzu. Stosowanie przez niego tego terminu jest jakby podsumowaniem wszystkich dotychczasowych ujęć kontekstowych za cały okres dwustu lat. Trzeba jeszcze zauważyć, że w swoim nauczaniu często zwracał uwagę na konieczność oddawania hołdu i czci Trójcy Świętej, co sam czynił, a świadectwem są jego mowy. Jest to wynik głębokiej pobożności Grzegorza, przez co w jakimś stopniu przyczynił się także do rozwoju kultu Trójcy Przenajświętszej (uroczystość ku Jej czci ustanowiono dopiero w XI wieku).

Powyższe rozważania jednoznacznie prowadzą do wniosku, że w pierwszych wiekach chrześcijańskich (zwłaszcza III i IV) nastąpiło całkowite przejście pojęcia τριῶς z języka powszechnie używanego z jednoczesnym rozszerzeniem zakresu semantycznego o ściśle religijny aspekt, tj. nazwanie Ojca, Syna i Ducha Świętego Trójcą Świętą, czyli w języku greckim Τριῶς. Dokonało się to drogą tzw. akomodacji terminologicznej, będącej jedną z metod ogólnie pojętej działalności misyjnej w Kościele pierwotnym.

VOCIS ΤΡΙΑΣ ACCOMMODATIO  
A THEOPHILO ANTIOCHENO USQUE AD GREGORIUM NAZIANZENUM

A r g u m e n t u m

In religione Christiana a omnibus fidelibus vox „Trinitas” (in lingua Graeca τριῶς) saepissime enuntiatur. Quae non exstat in Sacra Scriptura, sed originis antiquae est. Apud auctores Graecos, praesertim apud philosophos, vocabulum τριῶς tres habuit significationes: numerum „tres”, collationem trium dierum et systema trium stropharum. Deinde aetate patristica eidem vocabulo docti viri christiani aliam significationem tribuerunt, ut Trinitatem, scilicet tres personas divinas: Patrem, Filium et Spiritum Sanctum, exprimeret. Vox τριῶς novam significationem assumpsit post annum 180, quando Theophilus Antiochenus in libro *Ad Autolyicum* hac voce primum usus est. Ab hoc tempore etiam ceteri scriptores ecclesiastici vocabulum τριῶς libenter adhibuerunt. Saeculo III in primis Alexandriae Origenes, Dionysius et Athanasius voce τριῶς utendo eminuerunt et posuerunt fundamentum ad hanc vocem adhibuendam. Apud eos notionis τριῶς significatio ad Trinitatis unitatem, deitatem atque relationes inter personas divinas attinet. Saeculo IV autem, i.e. aurea aetate patristica, scriptores christiani nova elementa voci τριῶς addiderunt. In Trinitatis enim contextu de fide, liturgia, Eucharistia, cultu adorationeque disceptaverunt. Tum notio τριῶς iam omnibus nota fuit. Trinitatis misterium praesertim exprompserunt Cirillus Hierosolymitanus, Epiphanius Salaminus, Evagrius Ponticus, Didymus, Basilius Caesariensis, Gregorius Nyssenus et Gregorius Nazianzenus. Illi tres ultimi, nati in Cappadocia, varias quaestiones ad Trinitatem attinentes



---

affabre ac accurate praeparaverunt. Gregorius Nazianzenus quidem de Trinitate Constantinopoli anno 380 sollemnissime pronuntiavit. Quam ob rem ille Trinitatis „Cantator” dici potest. Per 200 annorum decursum (ab c. 180 ad 280) gratia Patrum Ecclesiae vox τριάς religiosa induit significatione et in linguam theologicam intravit. Huiusmodi ratio agendi appellatur accommodatio, quae in hoc opusculo propositum ad perpendum fuit.